

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 3 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Za pierwszy kwartał 1856 od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Montenegro. — Azja. — Z teatru wojny. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 4. grudnia. Dnia 5. grudnia 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XLIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 202. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 23. listopada 1855, — prawomocne dla okręgów dyrekcji finansów krajowych w Wiedniu, Pradze, Bernie, Insbruku, Gradcu, Lwowie i Krakowie, — którym się ogłasza przepis względem egzaminów do wyższej służby konceptowej przy prokuraturach finansów.

Nr. 203. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 27. listopada 1855, — obowiązujące kraje koronne Austrię powyżej i poniżej Anizy, Salzburg, Styryę, Karyntyę i Krainę, Gorycye i Gradyskę, Istrię, miasto Tryest z jego okręgiem, Tyrol z Vorarlbergiem, Czechy, Morawie, górny i dolny Szląsk, Galicyę, Kraków i Bukowinę, Lombardzko-weneckie królestwo i Dalmacyę, — którym się objaśnia §. 197 patentu z 3. maja 1853, nr. 81 dziennika ustaw państwa, względem wydawania kopii powodów rezolucyi sądowej i stępowania tych kopii.

Nr. 204. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 28. listopada 1855, — obowiązujące Dalmacyę, — względem przypuszczania i skutku wciągnięcia w księgi hypoteczne i w księgi notyfikacyi kontraktów wynajęcia pomieszkania i zapłacenia z góry czynszu za najęcie pomieszkania.

Nr. 205. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z 28. listopada 1855, — obowiązujące cały obwód państwa z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, — dotyczące się wymiaru należytości dla żandarmów od wachmistrza poniżej za wezwanie ich za świadków w karnych przypadkach przed karne sądy cywilne.

Nr. 206. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu z 29. listopada 1855, — prawomocne dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego i Lombardzko-weneckiego królestwa, — względem zaprowadzenia c. k. orla państwa, jako powszechnego znamię weryfikacyi przy urzędach cementowania.

Nr. 207. Obwieszczenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowli publicznych z 29. listopada 1855, — prawomocne dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, — względem wykonania artykułu 18. traktatu handlu i cła z 19. lutego 1853.

Nr. 208. Obwieszczenie ministerstw handlu i skarbu z 1. grudnia 1855, — prawomocne dla wszystkich krajów koronnych, — dotyczące się zakazu wywozu i przewozu salitry, siarki i ołowiu.

Nr. 209. Dekret ministerstwa handlu i skarbu z 4. grudnia 1855, — obowiązujący wszystkie kraje koronne, — względem wyprawienia koni z kraju.

Wraz z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozestany spis osnovy wydanych zeszytów w listopadzie 1855 zeszytów tego dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

Wiedeń, 5go grudnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 14. listopada b. r. dotychczasowego

prowizorycznego dyrektora stanisławowskiego gimnazjum Jana Piętkowskiego, mianować rzeczywistym dyrektorem tegoż gimnazjum.

Portugalia.

(Zajęcie posiadłości Ambris na wybrzeżach Afryki.)

Do gazety Times donoszą z Lizbonu z dnia 29. listopada, że rządy angielski i amerykański zaprotestowały przeciw ponowionem niedawno ze strony Portugalii wzięciu w posiadłość Ambrigu na zachodnim wybrzeżu Afryki.

Hiszpania.

(Generał Narvaez odjechał do Paryża. — Królowa Amelia spodziewana. — Adresy deputacyi Barcelońskiej. — Potoczne.)

Generał Narvaez udał się do Paryża, gdyż pobyt na wsi zdaje się być szkodliwym jego zdrowiu. Prowadzi zresztą bardzo skromne życie. — W pałacu San Jelino w Sewilli przyrządzają apartamenta dla królowej Amelii.

Wiadomość z wysp Balearskich sięgają po dzień 16. listopada. Nie zaszło tam nic ważnego. Stan zdrowia jest pomyślny.

— Deputacya prowincjonalna Barcelony podała dwa adresy do Kortezów a jeden do Królowy. W pierwszym domaga się reorganizacyi milicji w drugim zaś zniesienia reformy taryfowej Bruila, przynajmniej co do zagranicznych fabrykatów bawełnianych. Adres do królowy prosi ze względu na wzmagającą się drożyznę, by zapobieżono surowo przemysłnictwu, rozpoczęto budowę dróg i gmachów publicznych i by oznaczono dokładnie stosunek robotników do fabrykantów tym podobnych przedsiębiorców.

Podług depeszy madryckiej z 2. grudnia panuje w Hiszpanii zupełny spokój.

Anglia.

(Król sardyński odwiedza kaplice sardyńską w Londynie. — Przemowa kardynała Wiseman. — Nowiny dworu. — Domyślny powód pobytu księcia Cambridge w Paryżu. — Formowanie nowych korpusów. — Meeting biskupów anglikańskich.)

Londyn, 3go grudnia Jego Mość Król sardyński udał się wczoraj na mszę świętą do kaplicy sardyńskiej. — Kardynał Wiseman powitał go na wstępie następującemi słowy w języku włoskim: „Najjaśniejszy Panie! Pozwól mi korzystać z chwili obecnej, chwili, jaka po raz pierwszy w rocznikach król. sardyńskiej kaplicy, się zjawia, by złożyć Ci szczery i uniżony hołd w imieniu całego kleru i wszystkich nabożnych, którzy kaplicę tę zwiedzają i duchowne z niej błogosławieństwa odnoszą. Jest to jedna z najstarszych naszych kaplic i kościołów założona gorliwą pobożnością jednego z znakomitych przodków Waszej król. Mości; całe stolecie smutku i niedoli utrzymana i od Waszej król. Mości wielkodusznie uposażona jest ona jednym z najsilniejszych filarów świętej naszej religii w murach Londynu. Luboć może wyda się ona Najjaśniejszemu Panu ubogą i nieokazałą, to modły w niej do tronu Najwyższego za zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Pana i najdosłojniejszego Jego domu dziennie wznoszone są tem szersze i serdeczniejsze.“

— Królowa i książę Albert odjadą w sobotę z Windsoru na wyspę Wight i zabawią w Osborne do Wielkanocy.

— Według dziennika Morning Advertiser, powodem ostatniego pobytu księcia Cambridge w Paryżu miały być układy wojskowe. Cesarz miał uznać potrzebę, by cała armia sprzymierzonych stanęła pod rozkazami jednego wodza, a uwzględniając liczbę przewagę armii francuskiej, dowództwo takie przypadłoby generałowi francuskiemu. Za to jednak oświadcza gotowość swoją, powierzenia Anglii dowództwa całą sprzymierzoną flotą na morzach Czarnem i Bałtykiem.

— Nowe wojsko pod nazwiskiem „holsztyńskiego korpusu kawalerji“ ma być utworzone w Chatham, zaś korpus kozaków w Tilbury.

Zwołany ze strony anglikańskiego prymasa Irlandyi odbył się w piątek w Dublinie meeting biskupów iryjskich, dla naradzenia się w ważnej kwestyi karności kościelnej i reformy duchownych trybunałów sądowych. Pralaci zgodzili się na to, by zwrócić uwagę rządu na ważność zmian zamierzonych aktem testamentarnym względem duchownych trybunałów sądowych i oraz odwołać się do tego, że według piątego artykułu aktu unii ma być uważany kościół angielski i iryjski za jeden i ten sam. Słychać, że biskupi mają także zamiar znieść się z Arcybiskupami z Canterbury i Yorku i zapewnić sobie spółdziałanie kościoła angielskiego.

Francya.

(Nowiny dworu. — Zebranie izby prawodawczej. — Canrobert na konferencji u Cesarza. — Kredyty otwarte. — Hrabia Hatzfeld powrócił do Paryża.)

Paryż, 4. grudnia. Cesarz przyjmował wczoraj świeżo mianowanego posła tureckiego przy dworze ateńskim Rize Beja. Przedstawiono mu także między innymi portugalskiego ministra finansów i robót publicznych pana de Fontes, byłego prezydenta Boliwii generała Belzu i wicesekretarza stanu w państwie Costa-Rica p. Marie. Według *Monitora* odpłynęło z Tulonu do Marsylii z gwardya cesarską na pokładzie trzy fregat parowych i jedna korweta. Przedwczoraj w rocznicę zmiany rządu była wielka uczta w Tuileryach, na której znajdowali się także ministrowie i posłowie mocarstw sprzymierzonych. Izba prawodawcza nie zbierze się aż w połowie lutego. Posiedzenia przeszłoroczne rozpoczynały się prędzej, debatowano bowiem nad prawem poboru. Cesarz zamyśla wyznaczyć wysoką nagrodę za najlepszy wiersz opiewający zdobycie Sebastopola. Generał Canrobert miał długą konferencję tak z Cesarzem jakoteż z ministrem spraw zagranicznych. Co zaś ważnego by przyniosło jego poselstwo przy dworach skandynawskich nie słychać dotąd nic bliższego. Buletyn prawa ogłasza dekret cesarski z 19go listopada, mocą którego otwiera się nadzwyczajny kredyt 24,210,000 franków dla służby marynarskiej, 944,000 fr. zaś dla służby kolonialnej. Koszta nadzwyczajne na zaopatrzenie floty w żywność i zasoby wojenne oznacza dekret na 20½ milionów franków.

— Hrabia Hatzfeld, którego powrót naprowadzał na tyle domysłów, przybył do Paryża. Co do widoków pokoju, pisze jeden z korespondentów paryskich do dziennika *Indep. Belge*, że hrabia Hatzfeld nie przywiózł wprawdzie żadnych propozycji, lecz natomiast może dać wyjaśnienia o wiadomej misji hrabi Münster'a. W takim razie zależałoby to od rządu francuskiego wyrozumieć z tych wyjaśnień, czy mogą posłużyć do zawiązania jakiegokolwiek układów. Od niejakego czasu zwątpiono wprawdzie o ważności przywrócenia pokoju, lecz życzenia objawione teraz w wyższych sferach rządowych roją pomyślnie w tym względzie.

Włochy.

(Użycie składek na rzecz korpusu piemontkiego. — Kongres robotników w Genuy. — Powód rozruchów w San Pier d'Arena. — Stopa procentowa. — Aresztacye zaburzających spokojność publiczną. — Dar Jego c. k. apost. Mości. — Opuszczenie podatków. — Wiadomości bieżące.)

Ze składek zebranych na rzecz ekspedycyjnego korpusu Piemontkiego użyto część na zakupienie różnych rzeczy dla wojska część zaś na wsparcie biedniejszych; i tak posłano za 80.000 franków do Krymu 16.000 koszul wełnianych, 60.000 franków rozdano pomiędzy ubogie familie tych żołnierzy, którzy do Krymu odeszli, a nadal na to samo piątą część składek przeznaczono, następnie wyznaczono sumę, 20.000 fr., z której każdy żołnierz za powrotem z Krymu otrzyma 5 fr. i przytem paczkę dobrych cygarów, a nakoniec za 10.000 fr. poszła wina i likworów do Piemontkich szpitalów w Oryencie.

W Genuy skończył się już tak zwany kongres robotników; na rok 1856 wyznaczono miasto Vigevano na kongres. Po skończonej uczcie zrobiono składkę na rzecz ubogich familie robotników, którzy na cholere pomarli.

Rozruchy między tragarzami soli w San Pier d'Arena powstały ztąd, że zamiast 3 centesimi jak zwykle, żądali zapłaty 12 centesimi od cetnara. Przyaresztowaniem przewodców przytłumiono rozruch.

Dzienniki piemontskie rozwodzą się obszernie nad przedłożonym przez ministra sprawiedliwości izbie drugiej projektem do ustawy względem nowych punktów ustawy procentowej. Według tego projektu ma być odtąd podwójna stopa procentowa, najprzód tak zwana legalna, którą wyznaczy ustawa i która będzie zastosowana we wszystkich tych przypadkach, w których niema osobno wyznaczonych należności procentowych; powtórne konwencyonalna, to jest za obopólną ugodą przyjęta stopa procentowa, która z prawną nie będzie mieć żadnej styczności. Przypadki i nieopłacone prowizye będą nieść nowe procenta. Gdzie inna stopa procentowa nie jest wyrażona pisemnie, tam jest prawna obowiązująca.

Rzym, 26. listopada. Prawie równocześnie z uwiecznieniami politycznemi, które się tu w zeszłym tygodniu odbyły, zaszły w kilku miejscach delegacyi Benewentu, mianowicie w Perrillo, Bagnara i Benewencie samym, zaburzenia spokojności, których powodem były materialne stosunki, mianowicie exekucya podatków w ciężkim czasie.

— *Giornale di Roma* z d. 29. listopada zawiera następujące ogłoszenie:

„Jego c. k. Apostolska Mość chcąc złożyć cześć stolicy świętej i najwyższemu pasterzowi kościoła katolickiego raczył przesyłać Jego Świątobliwości sumę 100.000 zlr. na dzieła dobroczynne i oraz wyrazić życzenie, ażeby sumy tej użyto równie na wydatki

wspaniałej kolumny, która ma być wzniesiona w Rzymie ku wiecznej pamięci ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu N. Panny, jakoteż na budowę bazyliki Ś. Pawła (Basilica di S. Paolo fuori le Mura), pomników które się do uświetnienia pontyfikatu panującego Papieża Piusa IX. najmocniej przyczyniają.

Jego Świątobliwość wzruszony szlachetnością uczuć, które Monarsze imienia apostolskiego tyle zaszczytu przynoszą, i przyjmując dar raczył wdzięcznie odpowiedzieć życzeniom dostojnego dawcy i wspomnianą sumę przeznaczyć w części na budowę kolumny, częścią na budowę bazyliki Ś. Pawła, a w części nakomnie na restauracye kanonikatu przy kościele Ś. Agnieszki, Via Nomentana, którego dekoracye kosztem Jego Świąt. własnym podjęte już znacznie postąpiły.“

— Ogłoszenie ministra finansów z d. 28. z. m. potwierdza przyzwolone na opuszczenie pewnych restaneyi podatkowych z lat 1853 i 1854, rozporządza równie opuszczenie restaneyi podatków z r. 1852 ale nakazuje oraz, ażeby restaneye podatków z r. 1851 uiszczono w dwóch ratach, z których pierwsza zapadnie w maju 1856, a druga w maju 1857. Tym zaś, którzy już nieco na rachunek tych podatków, które teraz opuszczono, wypłacili, będą te kwoty zwrócone.

Genoa, 30. listopada. Hrabia Chambord kazał wynająć dla siebie pomieszkanie w Nervi, gdzie przebywa nateraz i Królowa Amelia.

Nizza, 30. listopada. Syn wiekroła egipskiego Isman Basza przybył tu dzisiaj.

Niemce.

(Konferencye delegowanych związku celnego rozpoczną się w Berlinie.)

Znowu obiegają pogłoski o mającej się odbyć jeneralnej konferencyi związku celnego, które *koresp. pruska* w następującem prostuje: W artykule 3. traktatu celnego i handlowego z d. 10. lutego 1853 między Austryą i Prusami postanowiono, że w ciągu roku 1854 mają nastąpić za pośrednictwem komisarzy układy względem dalszych wzajemnych ułatwień handlowych. Układy te nie mogły się jednak odbyć w r. 1854, gdyż potrzebne były rozmaite przygotowania; mają się tedy odbyć z początkiem roku przyszłego, a mianowicie w Wiedniu, jak w protokole konkluzyjnym z d. 19. lutego 1853 r. uchwalono. Gdy zaś jeneralna konferencya pełnomocników państw związku celnego nie odbyła się w tym roku a przeto nie było sposobności zawarcia umowy potrzebnej między państwami związku celnego, przeto mają się odbyć w Berlinie jeszcze w tym miesiącu między delegowanymi różnych państw związku celnego osobne obrady względem układów mających się rozpocząć z ces. austriackim rządem. Rozumie się zresztą samo przez się, że obrady te nie zostają w żadnej styczności z konwencyą menniczą.

Dania.

(Sejm otwarty. — Uległość następcy tronu.)

Kopenhaga, 2. grudnia. Sejm duński zagał wczoraj swe posiedzenia. Pojednanie się króla z następcą tronu miało nastąpić na żądanie króla za pośrednictwem byłego ministra Raventlow-Criminil.

Królestwo Polskie.

(Uroczyste ogłoszenie Dogmatu Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny w dyecezyach Królestwa Polskiego. — Ugi w przejeździe z Prus do Polski. — Przychylność mieszkańców Warszawy księciu Paszkiewiczowi.)

Gazeta Warszawska z dnia 2. grudnia donosi: Bulla z dnia 8go grudnia roku Wcielenia Pańskiego 1854 a Papieżstwa swego 10go, Jego Świątobliwość Ojciec Śty Pius IX. Papież, w Rzymie u Śgo Piotra, Niepokalanosć Poczęcia Bogarodzicy, powagą Swoją nieomylną za Świętą Tajemnicę Wiary Jezusa Chrystusa objawionej, przez kościół święty apostolski rzymsko-katolicki nauczana, uznał i ogłosił. Odezwa z dnia 8. listopada roku 1855 JW. JX. Antoni Melchior Fijałkowski, biskup Hermopolitański, suffragan i proboszcz katedry Płockiej, wikaryusz kapitularny i administrator archidyecezyi Warszawskiej, do całego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, tudzież wszystkich wiernych Chrystusowych archidyecezyi Warszawskiej wydana. Bullę powyższą Ojciec św. przesyłając polecił, aby też ludowi wiernemu w dzień nadchodzącej uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Panny Maryi, t. j. w dzień 8. grudnia r. b. we wszystkich kościołach archidyecezyi z ambon odczytaną była przy odgłosie wszystkich dzwonów przez godzinę. Czytanie tej odezwy poprzedzi odśpiewanie hymnu Veni-Creator. Uroczystosć Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny w r. b. we wszystkich kościołach będzie odprawiana przy wystawieniu N. Sakramentu rano i po południu z procesyami, po nieszpórach zaś nastąpi odśpiewanie Litanii o Najświętszej Maryi Pannie i modlitwy pod Twoją obronę. Hymn dziękczynny św. Ambrożego *Te Deum laudamus* z modlitwą *Deus, cuius misericordiae non est numerus*, obchód ten uroczysty i świętny na chwałę Boga i Maryi zakończy. (O ile nam wiadomo, w dniu 8. grudnia wspomniana Bulla papieżka i w innych dyecezyach Królestwa Polskiego ogłoszoną będzie).

— Z **Warszawy** donoszą, że książę namiestnik Królestwa Polskiego zniósł nakazane w przeszłym roku ograniczenia komunikacyi z Prusami. Pruskim poddanym, mieszkającym o trzy mile od granicy, wolno odtąd wstępować na terytoryum Polski za wykazaniem legitymacyi czyli paszportu wydanego od władz pruskich. Wiadymowanie odnośnych legitymacyi ze strony ambasady rosyjskiej nie jest potrzebne. Od tego uwzględnienia wyjęci są tylko ci, którym wstęp do Królestwa Polskiego w ogóle jest zakazany.

— Do *Neue Pr. Ztg.* piszą z Warszawy z dnia 1. grudnia:

„O chorobie księcia Paszkiewicza nie możemy jeszcze nic pomysłu donieść. Dzisiaj wieczór ma tu przybyć sławny lekarz wiedeński dr. Oppolzer, a dr. Schoenlein wyjechał ztąd przed kilkadziesiąt dni. Dzisiaj oczekują także przybycia księżny Warszawskiej z Berlina; syn feldmarszałka, książę Teodor bawi już od kilku dni w Warszawie. Jakie wrażenie ta choroba ukochanego księcia wywiera na publiczność, trudno opisać. Wszystkie kościoły napełnione prawowiernymi wszech stanów, którzy z własnego popędu modlą się lub każą odprawiać liczne mszy na intencję wyzdrowienia Namiestnika. Gmina żydowska okazuje także swą wdzięczność i spótcucie, i jak zapewniają, odśpiewuje codziennie zrana i wieczór we wszystkich synagogach osobne psalmy, by uprosić wyzdrowienie księcia“.

Rosya.

(Nowi urzędnicy przy ambasadach. — Raport o najeździe angielskim portu Ajan.)

Według dziennika urzędowego *Soenska Tidningen* przydzielono rosyjskiego admirała Glausenapp do ambasady rosyjskiej w charakterze pełnomocnika w sprawach wojny morskiej; prócz tego urządza tam już od dłuższego czasu rosyjski pełnomocnik wojskowy generał Bodisco. — Według tego samego dziennika ma rząd rosyjski zamierzać wysłać także do Danii i Holandii osobnych pełnomocników w sprawach wojny morskiej.

— Pismo rosyjskie *See Magazin* ogłasza następujący raport o odwiedzinach angielskiej eskadry w północnej części Cichego morza pod komendą kommodora Elliot'a w porcie Ajan:

Dnia 2go sierpnia zawinęły dwie angielskie fregaty do zatoki i wysadziły nazajutrz 400 ludzi na ląd. Ci rozkopywali ziemię w ogrodach warzywnych nad rzeką Ajanke, chcąc znaleźć działa zakopane tam według domysłów. Nic nie znaleźli. Tego samego dnia przybyła angielska fregata „Barracouta“ z pojmanym brygiem pod banderą Bremską. Bryg („Greta“) miał 7 oficerów, 3 urzędników cywilnych, popa i 265 majtków na pokładzie, którzy należeli do załogi fregaty „Diana“. Pierwszemu oddziałowi załogi fregaty powiedło się umknąć szczęśliwie na wschodnie wybrzeże Syberyi.

Montenegro.

(Kodex Montenegryński.)

Pod tytułem: „Kodexu Dapiela I., księcia i Pana wolnej Czernogóry i Berdy, wydanego w Cetinje w r. 1855“, wyszła niedawno pierwsza kodyfikacja montenegryńskiego prawa krajowego. Dotychczas obowiązywały w Montenegro niepisane zwyczaje prawne jako jedyne źródło prawa, a sędziemu wolno było aż do najnowszych czasów powodować się swem własnym zdaniem. Odtąd zaś ma się w wyrokach swoich stosować do prawa pisanego. W wstępie do ułożonego w języku sławiańskim a w Neusatzu drukowanego kodexu wyłożono w bardzo pojedynczy sposób powody kodyfikacji. Dzieło to zawiera w 95 artykułach podstawy prawa cywilnego i kryminalnego, tudzież cywilnego i karnego procesu. Obok tego zajmują także miejsce prawo kościelne, tudzież przepisy o policji i podatkach.

Azja.

(Macao przesyła dar dla wdów i sierot po wojskowych francuskich.)

Monitor paryski donosi z Macao z dnia 13. września, że rządowi francuskiemu przesłano ztamąd sumę 36.000 złr. w darze na rzecz wdów i sierot po poległych w obecnej wojnie angielskich i francuskich majtkach i żołnierzach.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Krażenie floty angielskiej na Bałtyku.)

Times zawiera następujące pismo z floty pod Hangö, datowane z d. 25. listopada: okręt liniowy „Orion“ popłynął z Nargen do Kiel; równocześnie odpłynął admirał Bayens na okręcie „Retribution“ w towarzystwie floty pozostawionej w Nargen. Okręta „Retribution“ i „Geyser“ udały się do „Faro“, „Imperieuse“, „Euryalus“, „Magicienne“ i „Cossak“ do Hangö, „Amphion“ i „Esk“ do Wormö. Okręta te są zajęte krążeniem i blokowaniem wujścia do zatoki fińskiej i zarzucają czasem kotwice. Admirał Baynes zastanie w Faro. Dnia 25. listopada stały okręta „Imperieuse“, „Centaur“, „Bulldog“, „Magicienne“ i „Gorgon“ przed Hangö, gdzie u wybrzeży zaczynał się lód ścinać. Dnia 22. przybyło dwóch dezertorów na pokład okrętu „Imperieuse“ oświadczając, że są synami dzierżawców, których wzięto podczas nowej rekrutacji; pragnęli odpłynąć do Anglii i chcieli złożyć należytość za jazdę. „Centaur“, „Magicienne“ i „Bulldog“ odpłynęły dnia 25., by krążyć w kierunku północno-wschodnim. Powietrze było do 23. nadzwyczajnie łagodne, potem jednak padał mocno śnieg, a zimno wzmagalo się codziennie.

Doniesienia z nad czarnego morza.

(Stan obecny sprawy wojennej z Gaz. wojskowej. — Depesza księcia Górczakowa z 23. listopada. — Z dziennika czynności księcia Górczakowa. — Położenie generała Murawiewa w Guryi. — Blokada Karsu. — Treść raportu komisarza angielskiego o bitwie nad Ingurem.)

Doniesienia z Krymu i z Kolchidy nadchodzą bardzo nieregularnie, i nie wyczerpują bynajmniej przedmiotu. W zimowym obozie sprzymierzonych znajdują się wszystkie ich oddziały wojskowe. Pułki konne umieszczono po części w Kamieszy i Bałakławie, częścią zaś przewieziono je do Bosforu. Służba straży forpocztowej odbywa się

z wszelką ścisłością; w szeregach wojsk sprzymierzonych znajduje się znaczna liczba rekrutów, których na dolinie rzeki Czarnej przyuczają teraz do służby wojskowej. Doskonała organizacja sił wojskowych we Francji dozwoliła uzupełnić w czasie należytych wszelki ubytek wojsk francuskich w Krymie. Wiadomo też, że ściągnięta gwardya zastąpiono dywizją pieszą. Wzmocniono też znacznie korpus angielski i sardyński, a w miejsce wystanych do Kolchidy wojsk Omera Baszy przybyła na widownię boju w Krymie angielsko-turecka legia cudzoziemska; tym sposobem wyrównały się siły zbrojne mocarstw walujących w Krymie. Rosyjanie przeważają wprawdzie kawalerją swoją i działami polowemi, lecz natomiast mają sprzymierzeni flotę potężną, i za jej pomocą panują nad wszystkimi wybrzeżami morskimi.

Czyli sprzymierzeni robią jakie przygotowania do oblężenia warowni północnych, o tem nie wiadomo. Baterie morskie, które pod Kinburnem tak dobrze się przysłużyły, zebrały się teraz w Kamieszy. Na południowym wybrzeżu portowym wzniesiono i uzbrojono 26 baterii lądowych. Wszystkie inne działa oblężnicze sprowadzone być mają w ciągu pory zimowej 1855 i 1856 z arsenałów zachodnich i tureckich. Szańce i okopy na dolinie rzeki Czarnej i na wyznach uzbrojono 360ma działami pozycyjnymi; między temi znajdują się i działa okrętowe dalekiej doniosłości. Zima w Krymie utrudnia wszelkie kroki zaczepne, i nie ma żadnego widoku do rozpoczęcia ich przed wiosną nadchodzącą; stanowiska bowiem obu armii przeciwnych tak są obwarowane, że żaden z wodzów naczelnych nie zechce się zapewne narażać na klęskę widoczną. Milicje rosyjskie zgromione pod Anakleą i odparte zajęły stanowisko nad rzeką Czeczen-Kale, a mianowicie na gościńcu odległym o 5 mil od Redut-Kale. Serdar nie ruszył jeszcze w pochód w głąb prowincji, a demonstracya z tej strony dla dania Karsowi odsieczu spełzła na niczem. Katais, Tyllis i Achalczyk są w ręku Rosyan, a w głównej kwaterze serdara Ekrema obawiano się już dnia 17. listopada upadku twierdzy anatolskiej. Obawa ta trwożyła mocno mieszkańców stolicy tureckiej.

— Generał-adjutant książę Górczakow donosi z 11go (23.) listopada o godzinie 3½ po południu, że aż do tego czasu nie zaszło nic szczególnego na półwyspie krymskim. Temi dniami wzięto na placowce w niewolę jednego pułkownika i kapitana francuskiego, którzy rekognoskując zadaleko się od swoich odsunęli.

— Dzienniki rosyjskie ogłaszają następujące szczegóły z dziennika czynności księcia Górczakowa:

Od 26. października po dzień 3. listopada zwrócona była czynność nieprzyjaciela ku fortom północnej strony Sebastopola, ale bardzo słabo; od 6. po 11. listopada nie strzelał wcale nieprzyjaciel. Zajmował się ukończeniem baterii, które wznosił w wąwozie Oczakowa kopaniem głębokich przekopów między pierwszym bastyonem i baterją Alexandra i sypaniem wału na dawnej baterji nr. 7. Artylerya nasza daje ciągle ognia i do tych robót i do gmachów miejskich, które się jeszcze zostały. Bomba rzucona od strony północnej zapaliła warsztaty arsenału armii lądowej poniżej baterji nr. 8. Nasza strata od 31. października po dzień 5. listopada wynosiła 12 rannych i 13 kontuzjowanych żołnierzy. Na lewym skrzydle naszych pozycyi zwinęli sprzymierzeni dnia 1. listopada o siódmej godzinie zrana swój obóz, który stał na pochyłości doliny Bajdaru i cofnęli się na Czernę, zostawiając tylko małą kolumnę w włości Urkusta.

Dowódca kolumna pod Eupatoryą generał kawalerji Szabelski donosi, że dnia 2. listopada o ósmej godzinie zrana wyruszył nieprzyjaciel w dwie kolumny z Eupatoryi. 25 szwadronów z sześciu działami posunęły się na Orta-Mamai w kierunku Karagurtu, a 15 szwadronów drogą na Perekop i Kurulu. Gdy stanęły w wąwozie Orta-Mamai, rozpoczął nieprzyjaciel wsteczny odwrót do oszańcowanego obozu pod Eupatoryą, zniszczył aulę Toi-Tebe i Kara-Czara-Mulla i zabrał znajdujące się w pobliżu bydło. Pod Eupatoryą, równie jak pod Sebastopolem przygotowują się nieprzyjacielskie wojska do przezimowania.

— Raport z Guryi o położeniu generała Murawiewa jest dosyć niepomyślny. Według tego raportu wylądował Omer Basza w 24.000 ludzi nizamów i suwarów, ale bez koni; w Kabulecie stało już pierwwej 8000 Turków, tak iż liczba wojska wynosi tam teraz 32.000 ludzi i 60 dział, która się po większej części zaopatrzyła w znaczne zapasy żywności nagromadzone w Czurnk-Su. Vely Basza wyruszył z Erzerum i ustawił swą infanterję między tem miastem i Hassan-Kale, swą jazdę zaś między ostatniem miejscem i Deli-Babą. Cała kolumna liczy 13.000 ludzi i 30 dział; oczekuje 25.000 posiłków, które z początkiem października miały wyruszyć z Trebizondy pod komendą Selima Baszy.

— *Inwalid ruski* zawiera wyciąg z raportu generała Murawiewa z Czywtli-Czaju, z 27. października, w którym między innemi i to przychodzi: „Wojska nasze ciągle Kars blokują, odbywają rekognoskowania aż pod samymi niemi szaniami nieprzyjacielskimi, zabierają przy tem bydło, atakują oddziały wysłane za furazem i nabawiają załogę forteczną wielką trwogą. Oprócz tego przyjmują oddziały blokujące codziennie zbiegów z regularnego wojska tureckiego.“ Raport wspomniany zawiera zresztą doniesienia o szczególnych utarczках i rekognoskowaniach mniej ważnych.

— *Gazeta Londyńska* umieszcza raport znajdującego się przy Omerze Baszy angielskiego komisarza wojennego, majora Simmons, o bitwie nad Ingurem, w którym w ogóle zawiera się to samo, co w pierwszym raporcie. Ztem wszystkiem jednak znajdują się tam po

raz pierwszy dokładniejsze doniesienia o tem wojsku Omera Baszy, które było w ogniu. Według tych doniesień nie podlegających żadnej wątpliwości składała się siła jego wojska z 4ch brygad (z 32 batalionów) piechoty, z 4ch batalionów strzelców i z 1000 konnych żołnierzy, tudzież z 27 dział polowych i 10 dział pozycyjnych — w ogóle z 20.000 ludzi. Resztę wojsk jego w liczbie około 10.000 ludzi przeznaczono na asekurację składów wojskowych w Godowie, Simheraju i w Suchum-Kale. Stratę Turków podczas bitwy podaje major Simmons na 310 poległych i rannych, między tymi znajduje się 68 poległych i 4 zatraconych. Stratę nieprzyjaciela nie można jeszcze było oznaczyć z pewnością podczas wysłania depeszy datowanej z 7. listopada z obozu pod Szangwano; wiadomo tylko, że do południa w dniu pomienionym pochowali Turcy 347 poległych, a w liczbie tej 6 oficerów niższych i 2 pułkowników.

Dzisiejsza poczta zaległa. Drugi już dzień niedochodzą nas dzienniki wiedeńskie.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 5. grudnia. W drugiej połowie zeszłego miesiąca płacono na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu za korzec pszenicy 13r.—13r.40k.—13r.30k.; żyta 9r.48k.—10r.10k.—9r.48k.; jęczmienia 7r.24k.—7r.40k.—8r.12k.; owsa 5r.10k.—5r.—4r.36k.; hreczki 7r.48k.—7r.40k.—6r.24k.; kartofli 4r.24k.—0—4r. Za cetnar siana 1r.—0—1r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 12r.—0—12r., miękkiego w Szczercu po 10r. Funt mięsa wołowego kosztował 6k.—6¹/₂k.—7¹/₂k. i garniec okowity 3r.20k.—0—2r.40k. mon. kon. Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. grudnia. Od 16. do 30. listopada były na targach w Żółkwi, Lubaczowie, Sokalu, Belzie, Krystynopolu i Rawie następujące ceny przeciętne zboża i innych foraliów: korzec pszenicy 14r.—15r.36k.—13r.17k.—12r.24k.—14r.—13r.30k.; żyta 11r.12k.—10r.24k.—11r.8k.—10r.—11r.—11r.; jęczmienia 10r.—9r.—10r.2k.—9r.—8r.—10r.30k.; owsa 5r.12k.—5r.48k.—4r.16k.—4r.—4r.—4r.24k.; hreczki 7r.12k.—7r.24k.—7r.20k.—8r.—8r.—7r.24k.; kukurudzy w Rawie 12r.; kartofli 4r.—4r.—3r.52k.—3r.30k.—3r.—3r.24k. Cetnar siana 1r.6k.—54k.—1r.57k.—1r.20k.—42k.—48k.; wełny w Krystynopolu 95r. Sąg drzewa twardego 12r.—7r.—5r.52k.—6r.—5r.—6r., miękkiego 10r.—6r.—2r.32k.—5r.—4r.—4r.36k. Funt mięsa wołowego 7k.—6k.—6²/₅k.—7r.—6r.—4⁴/₅k. Garniec okowity 2r.—2r.30k.—1r.48k.—1r.50k.—1r.50k.—1r.52k. mon. konw.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 28. listopada. Na dzisiejszy targ przypędzono w ogóle 111 wołów, mianowicie: Salomon Herliczka z Prosnitz 16, Jakób Goldman z Limanowa 17, Schaja Bachner z Sącza 18, małemi partiami 60 wołów. W drodze sprzedano 289 wołów, mianowicie: Jankiel z Liska sprzedał w Biale 78, Chaim Faber z Sącza w Boberku 32, Józef Reiss z Żurawna w Neutitschein 121, Abraham Pflauser z Brzeska w Lipniku 31, inni mniejszymi partiami tamże 24, auf der Spitz 3 wołów. Na targowicy wiedeńskiej było w tym tygodniu 1931 wołów. Zakupiono cetnar po 27r.30k. m. k. według gatunku. Na przyszły tydzień zapowiedziano z Galicyi około 150 wołów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. grudnia.

Hr. Karnicki Feliks, z Rogużna. — Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — PP. Bogdanowicz Józef, z Żółkwi. — Kozicki Maryan i Stupnicki Marceli, z Krakowa.

wa. — Krzyżanowski Ignacy, z Jaryczowa. — Radziejewski Edmund, z Dytkowice. — Młyński Henryk, z Czernicy. — Ujejski Edward, z Melny. — Stankiewicz Szczepan, z Podlisk. — Torosiewicz Maurycy, z Rawy. — Papara z Potoka.

Dnia 10. grudnia.

Hr. Łoś Teodor, z Brodów. — Hr. Borkowski Seweryn, z Szuparki. — Hr. Badeni Władysław, z Boroniec. — Hr. Załuski Maurycy, z Lublina. — PP. Białobrzski Stanisław, pens. radea apell., z Dobrzana. — Antoniewicz Winc., z Skwarzawy. — Piłatowski Marcel, z Bóbrki. — Pietruski Konst., ze Stryja. — Rodkiewicz Seweryn, z Łukawicy. — Estko Hipolit, z Lublina. — Łępkowski Rafał, z Ciaszyna. — Romaszkan Antoni, z Borakówki. — Mochacki Ignacy, z Kipiacki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9 grudnia.

Hr. Coudenhove, generał-major, do Stryja. — Hr. Stecki, do Tarnowa. — PP. Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Zarewicz Wład., do Zawadki. — Barański Karol, do Chłopczy. — Skolimowski Jan, do Dynisk. — Wołański Woje. — Eperlein Jan, do Gajów. — Swoboda, kapitan, do Czerniowiec.

Dnia 10. grudnia.

PP. Żukiewicz Konst., do Żółkwi. — Urbański Feliks, do Komborni. — Krzyżanowski Feliks, do Słupsk. — Rodakowski, rotmistrz, do Niżniowa. — Kownacki, porucznik, do Krakowa.

Kurs lwowski.

Dnia 10. grudnia

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	8	5	12
Dukat cesarski	5	11	5	15
Półimperyal zł. rosyjski	8	55	9	—
Rubel srebrny rosyjski	1	42	1	43
Talar pruski	1	38	1	40
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	88	48	89	18
Galicyjskie Obligacje ind.	67	45	68	15
5% Pożyczka narodowa	76	45	77	45

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. grudnia

Obligacje długu państwa 5% 74¹/₄; 4¹/₂% 65; 4% —; 4% z r. 1850 59¹/₂ 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akce bank. 915. Akce kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 537. Lloyd 412¹/₂. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akce niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 446¹/₄ złr.

Amsterdam 1. 2. m. 90 Augsburg 109³/₄. 3 m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 108¹/₄. 2. m. Hamburg 79³/₄. 2. m. Liworno 109 1. 2. m. Londyn 10—40. 1. m. Medyolan 108⁵/₈. Marsylia 127. Paryż 127⁵/₈. Bukareszt 252. Konstantynopol 450. Smyrna —; Agio duk. ces. 13⁵/₈. Pożyczka z roku 1851 5⁰/₀. lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn 68¹/₄; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 98¹/₄. Pożyczka narodowa 77⁷/₈. C. k. austr. akce skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 338¹/₂ fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgotne- go	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	322.99	— 5 2°	89.4	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	323.53	— 3 3°	80 9	zachodni	"
10 god. wie.	325.35	— 8.2°	92 4	zachodni	"

TEATR.

Dziś: Na korzyść Leopoldyny Waidinger przedst. niem.:
„Die Glücksritter in Paris.“

KRONIKA.

Powtórne doniesienia na Paryż i Kraków nieodwołują Zgonu Adama Mićkiewicza. Umarł dnia 28. listopada w Konstantynopolu, gdzie w poleceniach rządu francuskiego bawił.

— Jeden z korespondentów do dziennika „Herald“ opisuje w następujący sposób teraźniejszy stan ruin w Sebastopolu:

„Rosyane dają przez cały dzień ognia do sprzymierzonych w zdobytym Sebastopolu, którzy w licznych oddziałach pracują nad zburzeniem domów, uwalniając taczki lub na mułach deski, gonty, słowem wszelki materiał przydatny na opał. Niektórzy wywożą także cegły, kamienie ciesane i żelaziwo, i tak już dziewięć dziesiątych części domów sebastopolskich zupełnie zburzono. Dachy zerwano, okna i drzwi powyważano, ściany rozwalono. Jeden z żołnierzy znalazł pod posadzką izdehłą obraz z wizerunkiem jakiegoś świętego i żądał zań 20 funt. szt. Osobom zwiedzającym miasto nie wolno domów plondrować, a pozwolenie w tej mierze trwało tylko przez kilka dni po zajęciu Sebastopola; teraz wyznacza korpus inżynierów pulkom, oddziałom i szczególnym żołnierzom pewne ulice, pierzeje lub domy, a straż ustawiona przy nich czuwa nad tem,

aby nikt inny nie przyswajał sobie przedmiotów wskazanych. Jeden budynek, niegdyś konwikt żeński zachował się jeszcze najlepiej ze wszystkich; z powierzchowności swej podobny jest do kościoła i zamieszkuje go teraz szef policyi.

Niektórzy wyżsi oficerowie mają nierównie gorsze kwatery, a kilku z nich kazali okna swe zamurować, chcąc się od kul ochronić; najmniejsze bowiem światelko nastrocza w wieczór cel dla kul nieprzyjacielskich.

Mimo ustawicznego zresztą strzelania zwiedzają Francuzi kawiarnie i zabawiają się swobodnie, co czwartku grywa tam o godzinie 4tej po południu muzyka wojskowa, a oprócz kawiarni są i traktiernie położone prawie bez wyjątku przy takzwanej ulicy przechadzek. Ulica ta jest szeroka, wiedzie w kierunku z północy na południe niemal na ćwierć mili wzdłuż i leży w doniesłości dział rosyjskich. Dla marynarzy mocarstw sprzymierzonych nie ma jeszcze żadnego zatrudnienia w porcie sebastopolskim; w pobliżu wybrzeża północnego znajduje się jeszcze jeden okręt liniowy zdolny do żeglugi, a obok niego paropływ rozbity, który Francuzi usiłovali niedawno podpalić. Odparto ich jednak, ale zapewne ponowią oni usiłowania swoje.“